

22 października 2007



Porządkowanie papierów

4 miesiące – tyle czasu pozostało beneficjentom, którzy zrealizowali inwestycje bez wszystkich wymaganych dokumentów na ich uzupełnienie. W przeciwnym razie będą musieli zwrócić unijną dotację.

4 miesiące – tyle czasu pozostało beneficjentom, którzy zrealizowali inwestycje bez wszystkich wymaganych dokumentów na ich uzupełnienie. W przeciwnym razie będą musieli zwrócić unijną dotację.

Sytuacja dotyczy przede wszystkim tych beneficjentów unijnej pomocy, którzy zrealizowali inwestycje infrastrukturalne w oparciu o zgłoszenie budowy, a nie pozwolenie budowlane. 18 lutego upływa bowiem termin, jaki na dostarczenie brakujących dokumentów przewidziano w art. 9 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 88, poz. 587).

Zgodnie z ww. przepisem w przypadku gdy przedsięwzięcie jest realizowane lub zostało zrealizowane w oparciu o zgłoszenie budowy lub wykonywania robót budowlanych lub zgłoszenia zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego wydane na podstawie ustawy z dn. 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 18 maja 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, uprawniony podmiot może złożyć, w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia.

- Tak naprawdę sami nie jesteśmy w stanie przewidzieć ile czasu będą potrzebować beneficjenci na to żeby uzupełnić te dokumenty. Uważam, że pewnym minimum, które musimy wszyscy wykonać jest podjęcie wszystkich czynności, które pozwolą uzupełnić brakujące dokumenty – tłumaczy Anna Siejda, dyrektor Departamentu Wdrażania Programów Rozwoju Regionalnego w MRR. – Poza tym niektórzy beneficjenci, którzy z uzasadnionych przyczyn nie dostarczą wszystkich dokumentów w wyznaczonym terminie, będą musieli wykazać, że zrobili wszystko co do nich należało i że nie nastąpiło żadne zaniechanie – dodaje Siejda.

Pani dyrektor nie wyklucza również sytuacji, kiedy będzie konieczne przekonanie Komisji

Europejskiej do okazania cierpliwości w stosunku do beneficjentów, których sprawy będą w toku już po upływie ustawowego terminu na dostarczenie dokumentów.

Źródło: PAP